

Gena numeru
500 mk.

Gena prenumeraty
w Łodzi

Miesięcznie mk. 11,000
Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 12,500
poza Łodzią egz. 550
Konto Pocztow. Kasy

Oszczęd. 60594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Czwartek, dnia 1 marca 1923 r.

Skutkiem niepomiernego wzrostu kosztów wydawnictwa, papieru, farby, innych materiałów oraz robocizny, zmuszeni jesteśmy podnieść cenę pojedynczego egzemplarza na 500 mk.

Stosownie do tej podwyżki zmienione są koszty prenumeraty, jak uwidoczniło w nagłówku pisma.

Tylko ostateczność zmusza nas do tak wielkiej podwyżki drukowanego słowa, które powinno być dostępne dla szerokich mas, a przy obecnych warunkach ekonomicznych staje się luksusem, na który nie każdy sobie może pozwolić.

Administracja

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Wysoki komisarz Gdański.

(wp) Nowy wysoki komisarz Ligi Narodów, sir Maedonell, prawdopodobnie przybędzie do Gdańska w nadchodzącą niedzielę. Spotkał się on ze swoim poprzednikiem jen. Hackingiem w Genewie, gdzie po odbyciu konferencji postanowiono, iż nowy komisarz natychmiast obejmie swe stanowisko.

Konwencje francusko-polskie.

(wp) Izba francuska przyjęła konwencje bilateralną polsko-francuską, dotyczącą mienia i praw osób prywatnych.

Przystąpiono następnie do dyskusji nad projektem ustawy, ratyfikującej konwencje naftową polsko-francuską, zawartą w Paryżu dnia 6 lutego 1922 roku. Sprawozdawca Raynaldi podkreślił korzyści, jakie wynikają z tej konwencji dla obydwu narodów zaprzyjaźnionych. Lamoureux, sprawozdawca komisji handlowej, zaleca przyjęcie konwencji, podnosząc znaczenie jakie posiada dla Francji i Polski. Minister handlu, Dier, poparł wywody sprawozdawcy. Konwencja została przyjęta bez dyskusji.

Sprawa granic wschodnich.

(wp) Członkowie rady ambasadorów przekazali notę rządu polskiego w sprawie granic wschodnich swoim rządcom.

Przychylnie dla Polski w tej sprawie stanowisko Francji jest zapewnione tembardziej, że po decyzji klajpedzkiej w pasie i opinii publicznej francuskiej dało się odczuć niezadowolnienie i katogoryczne domaganie się uszanowania praw polskich na Wschodzie Europy.

Petlura.

(wp) W szerokich kołach emigracji ukraińskiej zapewniają, że b. ataman Petlura zamierza wraz ze sztabem swoim przenieść się z Polski do Pragi i pertraktuje z Rządem Czesko-Słowackim w tej sprawie.

Konferencja państw Bałtyckich.

(wp) Konferencja krajów nadbałtyckich i Polski miała być odłożona. Obecnie jednak donoszą, że odbędzie się ona w oznaczonym terminie 2-go marca. Spodziewają się, że w konferencji weźmie udział również i Litwa, chociaż urzędowe go zapewnienia Rząd Kowieński dotychczas nie dał.

Niemcy przed karkołomnym krokiem

MAJĄ JE POPEŁNIĆ W CIĄGU MIESIĄCA. — FRANCJA JEST PRZYGOTOWANA. —
FAK SZOWANE DEPESE

PARYŻ, 28. (wł) „Journal Industriel“ w doniosłych wywodach stwierdza, że okupacja zagłębia Ruhry jest głównie środkiem presji na Niemców w celu zmuszenia ich do bezwzględnej podporządkowania się nakazom traktatu wersalskiego.

W Niemczech zarzucono ostatnio wszystkie plany porozumienia, ale dezorientacja i nerwowość Niemiec jest tylko pozorna. Niemcy posiadają już pewne z góry określone decyzje. Należy być przygotowanym, że Niemcy w najbliższym czasie popełnią wielkie szaleństwo, które zmusi Francję do pójścia tam, dokąd by nie chciała dojść. Zdaniem tego dziennika, określić już można w tym względzie dokładny termin; sprawa rozstrzygnie się najdalej w ciągu miesiąca.

W kołach bliskich francuskiemu ministerjum spraw zagranicznych oświadczają, że mylą się niektórzy, przypuszczając, że Francja nie zdaje sobie sprawy ze zmiany nastrojów w Niem

czech. Brak wszelkiej, choćby najsłabszej, od powiedzi na ogłoszone w jednym z dzienników niemieckich propozycje francuskiego przemysłu i jednocześnie wzmozona nazajutrz kampanja dzienników wielkiego przemysłu przeciwko Francji, są dostatecznymi dowodami. Ostatecznie dopełnił miary skandal z falsyfikatem nowojorskiej wiadomości, który wskazuje, że Niemcy nie myślą o zaprzestaniu fałszywej gry w polityce z Francją.

Skandal z nowojorską depeszą przybiera coraz większe rozmiary. Okazuje się, że sfałszowane były również depesze londyńskie, jakoby pisma angielskie stwierdziły, że Bonar Law gotów jest przychylić się do interwencji amerykańskiej. Żaden z dzienników angielskich podobnych wiadomości nie podał. Tak samo wszelkie pomysły Niemiec, opierające się na planach rewizji traktatu wersalskiego, są fantazją berlińską, nad którą nikt we Francji nie myśli się zastanawiać.

Z Rzeszy Niemieckiej.

NIEMCY LADA DZIEŃ BĘDĄ PROSILI ŁA SKI, TYMCZASEM BZAD CUNA KŁADNIE MAJATKI NARODOWE.

PARYŻ, 28. (AW) „Eclair“ w korespondencji z Berlina pisze: Reichsbank za pośrednictwem banków Mendelsohna i Wachirga rzucił na giełdę olbrzymie ilości drogich walut. Odtąd marka poszła w górę. Stało się to na rozkaz rządu, mimo weta dwóch dyrektorów Reichsbanku, z których jeden oświadczył ostatnio: „W dniu, w którym Francja oswobodzi nas od Stinnesa, odda ona usługę Niemcom i Europie.

Jestem przekonany, iż wniosek prawdziwy może na z tego wyciągnąć taki, iż rząd Cuna, widząc, że gra jest przegrana, Niemcy lada dzień będą prosili o łaskę, chciał w ostatniej minucie rozdzielić darmo pomiędzy będących u władzy część majątku narodowego. W ten sam sposób postępował Bela Kuhn, rządząc po bolszewicku w Budapeszcie“.

Z Litwy Kowieńskiej.

GALWANAUSKAS UTWORZYŁ NOWY GABINET.

KOWNO, 28. (PAT) W dniu 22. II. prezydent republiki litewskiej przyjął dymisję całego gabinetu i powierzył misję utworzenia nowego gabinetu ministrowi Galwanauskasowi. Galwanauskas przedstawił wczoraj prezydentowi republiki nowy gabinet, skład którego zasadniczo nie różni się od dotychczasowego.

Prezydent ministrów, minister spraw zagranicznych oraz chwilowy minister do spraw białoruskich — Galwanauskas, minister sprawiedliwości — Karoblis, minister obrony krajo-

wej — major Plitis, minister rolnictwa — Jonas Aleksas, minister oświaty — Jodatis, minister spraw wewnętrznych — Oleka, minister komunikacji — Tomaszewicz, minister finansów handlu i przemysłu — Petrulis, minister do spraw żydowskich — Frydman.

Co do nominacji ministra do spraw żydowskich. Frydmana, to nominacja ta dokonana została wbrew woli frakcji żydowskiej, która uważa osobę Frydmana za nieodpowiednią pod względem politycznym.

ZNOWU AFERA SZPIEGOWSKA.

KRAKÓW 28. (wł) Władze policyjne w Krakowie wpadły w tych dniach na trop wielkiej afery szpiegowskiej na rzecz Rosji Sowieckiej. W sprawie tej dokonano onegdaj aresztowania dwóch osobników w Krakowie, oraz trzeciego na

provincji, który ma być przewieziony dziś do Krakowa. Są to podobno kupcy, którzy jeździli często zagranicę. Dwóch z nich to obywatele Państwa Polskiego, trzeci obcokrajowiec. Wszyscy żydzi. Afera, której bliższe szczegóły trzymane są na razie w tajemnicy, przybiera wielkie rozmiary.

TELEFONEM Z WARSZAWY

Z RADY MINISTRÓW.

*) Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 28 b. m. poleciła ministrowi sprawiedliwości wygotować projekt ustawy w przedmiocie rozszerzenia sadownictwa doraźnego na przemytni czo i na zbrodnie umowy, celem ukrywania i nie sprzedawania artykułów pierwszej potrzeby. Dla dostarczenia pracy bezrobotnym Rada Ministrów uchwalila przystąpić do rozpoczęcia robót koło rozbiórki soboru prawosławnego na Placu Saskim.

Druga część posiedzenia Rady Ministrów poświęcona była szczegółowemu rozpatrzeniu złożonego przez ministra skarbu projektu ustawy o naprawie skarbu Rzeczypospolitej. Projekt uchwalono. Pozostały do uzgodnienia drobne punkty projektu z poszczególnymi resortami ministerjalnymi. Omówienie tych punktów wymaga drugiego posiedzenia, które wyznaczone zostało na piątek. Na tem posiedzenie Rady Ministrów zakończono.

W SPRAWIE WYWOZU JAJ.

*) Sprawa wywozu jaj na żądanie Ministerstwa Rolnictwa jest przedmiotem obrad w Głównym Urzędzie Przywozu i Wywozu przy współudziale przedstawiciela komisariatu walki z drożdżami. Celem położenia tamy sztucznie podbijaniu cen na jaja wobec nadziei wywozu w ciągu najbliższych 6 tygodni żadne pozwolenia na wywóz nie będą udzielane i dopiero po świętach wielkanocnych nastąpi decyzja co do terminu i ilości wywozu. Ilość ta będzie ograniczona i ściśle zależna od nasycenia rynku wewnętrznego. Przedsiębiorcy zostaną obłożeni opłatą wywozową, która równać się będzie 60 proc. różnicy cen między rynkiem naszym i zagranicznym. Dewizy pochodzące z wywozu będą musiały być oddane w P. K. K. P.

PODWYŻSZENIE TARYFY OSOBOWEJ.

*) Znaczną różnicą między preliminowanym na r. 1923 budżetem kolejowym w wysokości 60 miliardów marek, a obliczonymi na podstawie dotychczasowego wzrostu cen robocizny i materiałów wydatkami w wysokości 566 miliardów marek dała powód do uchwalenia na ostatnim posiedzeniu komitetu taryfowego podwyżki taryfy towarowej o 100 proc. którą wchodzi w życie z dniem 1 marca.

W międzyczasie ministerjum kolei przyszło jednak do przekonania, że podwyżka samej taryfy towarowej na pokrycie niedoboru nie wystarczy i bez zasięgnięcia opinii komitetu taryfowego, a wprost na podstawie uchwały Rady ministrów z ostatnich dni podniosło także taryfę osobową o 100 proc. również od 1 marca.

PLATYNA ROSYJSKA W KRAJU.

*) Od pewnego czasu na rynku krajowym pojawiły się w handlu bardzo znaczne ilości platyny, przeschmuglowanej przeważnie z Rosji drogą handlu wymiennego. Jak słyszymy, do ministerjum skarbu zwróciło się nawet kilka firm zagranicznych z propozycją udzielenia koncesji na skup i wywóz platyny tej za granicę.

W razie udzielenia ze strony ministerjum koncesji, firmy te zapłaciłyby pewnie za nią w walucie zagranicznej.

Z ostatniej chwili.

WYROK W SPRAWIE POR. PRUSZYŃSKIEGO.

POZNAN 28 2 (AW) W środę wieczorem zapadł wyrok w głośnym prośbie przeciwko porucznikowi 15 p. Ułanów Pruszyńskiemu o zabójstwo ś. p. Bilaszewskiego,

Sąd wojskowy po trzydniowych rozprawach uwolnił oskarżonego od winy, biorąc pod uwagę, iż por. Pruszyński działał w stanie obrony koniecznej.

DRWINY Z WŁADZ.

KRAKÓW, 28. (wł) Wczoraj mieszkańcy Krakowa zaskoczeni zostali skandaliczną niespodzianką ze strony rzeźników i masarzy. Podnieśli oni ceny mięsa i wędlin, kpiąc z prawa i zarządzeń władz. Rzeźnicy, którzy nie uzyskali pozwolenia na dowolne podnoszenie cen na własną rękę, zmienili cenniki.

Obrady komisji parlamenckich

WALKA Z DROŻDŻAMI.

WARSZAWA 28. (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji do walki z drożdżami pod przewodnictwem posła Arciszewskiego ukończono dyskusję nad rezolucjami referentów komisji, przy czym art. 7 rezolucji przyjęto w brzmieniu następującem:

„Wzywa się rząd do okazania wydatnej pomocy przez udzielenie tanich i łatwych kredytów związkom komunalnym i spółdzielniom spożywców celem przeciwdziałania drożdżom, jako też współdziałania z instytucjami rolniczo-handlowymi spółdzielczymi dla walki z drożdżną materjałów odzieżowych na wsi“.

Art. 8 przyjęto w następującem brzmieniu:

„Wzywa się rząd do składania co miesiąc komisji do walki z drożdżami sprawozdań o zamiarach i wynikach rządowej akcji przeciwdrożdżnianej“.

USTAWA O PODATKU PRZEMYSŁOWYM.

WARSZAWA 28 (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej pod przewodnictwem posła Osieckiego, rozpatrywano projekt ustawy o podatku przemysłowym. Referował poseł Byrka, który zaproponował przejście do dyskusji szczegółowej. Sprzeciwiał się temu poseł Wierzbicki, żądając otwarcia dyskusji ogólnej. Komisja większością głosów przyjęła wniosek posła Wierzbickiego. W dyskusji ogólnej zabierali głos posłowie: Gerlicz, Michałski i Jaroszyński, którzy wyrazili przekonanie, że podatek przemysłowy powinien przynieść skarbowi znaczne dochody.

Poseł Wiślicki (Kolo żydowskie) wyraził

Nowelę do ustawy z 5 sierpnia 1922 r. oddano do rozpatrzenia podkomisji. Nowela ta zmierza do uprawnienia rządu do przymusowego wykupywania ujawnionych zapasów żywnościowych, magazynowanych w celach spekulacyjnych. Następnie przyjęto drugą część rezolucji referentów, wzywającą rząd do:

1) wniesienia w terminie 14 dni noweli do ustawy istniejącej, a zmierzającej do uproszczenia i przyspieszenia postępowania sądowego przy przestępstwach z dziedziny lichwy żywnościowej, 2) do zaostrzeń karnych za te przestępstwa, z uwzględnieniem kary odebrania winnemu raz na zawsze prawa do handlu, 3) zaostrzenie rozporządzeń w dziedzinie walki z drożdżami.

Następne posiedzenie komisji w piątek dn. 2 marca o godz. 12 w poł.

przekonanie, że przemysł i handel nie będzie mógł znieść tego podatku.

W końcu zabrał głos wice-minister skarbu Markowski i oświadczył, że cyfra tego podatku w wysokości 200 miliardów ustalona była przy układaniu projektu ustawy, t. j. w październiku r. ub. Obecnie zaś, przy spadku waluty, cyfra ta powinna powiększyć się do wysokości 600 miliardów.

Na tem dyskusję ogólną ukończono i komisja przejrzała do dyskusji szczegółowej na następnym posiedzeniu, które odbędzie się dziś o godz. 17.00.

Tam gdzie Francja broni swe prawa

ZAKAZ WJAZDU RADKOWI.

ESSEN, 28. (PAT) Policja nadreńska zabroniła wjazdu na teren okupacyjny komunistów rosyjskiemu Radkowi i jego towarzyszą.

ROZWIAZANIE POLICJI.

ESSEN, 28. (PAT) Gen. Degoutte wydał rozporządzenie, mocą którego policja niemiecka w Essen oraz w pow. Essen została rozwiązana. Wszyscy urzędnicy policji bezpieczeństwa zostali wydaleny z terenu okupowanego, a na miejsce ich utworzona ma być straż gminna w sile 600 ludzi.

BOCHUM, 28. (PAT) W dniu dzisiejszym zajęte zostały koszary tutejszej „zielonej policji“ przy czym policja ta została rozbrojona. Jest to dalszy ciąg rozbrajania policji, zapoczątkowanego w Essen rozwiązaniem tamtejszej policji bez-

pieczeństwa. („Schutzpolizei“). Gdy cała ta akcja będzie przeprowadzona w Bochum, władze okupacyjne przystąpią do takiej samej akcji w szeregu innych miejscowości.

WEZWANIE DO OBJĘCIA SŁUŻBY.

BERLIN, 28. (wł) Z Brukseli donoszą, że według Aj. Belg. wystosowały belgijskie władze wojskowe do urzędników kolejowych, pocztowych, telegrafistów i telefonistów wezwanie do objęcia służby na obszarze okupowanym.

KÓLEJARZE ANGIELSCY JADĄ DO RUHRY.

BERLIN, 28. (AW) Jak donosi „Daily News“ rząd angielski postanowił bezrobotnych kolejarzy wysłać do Ruhry. Tym z kolejarzy, którzy nie zgodzili się na wyjazd, rząd angielski wstrzymał zapomogi.

Z „czerwonej Rosji“.

12 GODZINNY DZIEŃ PRACY.

RYGA 28 (PAT) Donoszą z Moskwy: Na kolejach rosyjskich wprowadzony ma być 12-godzinny dzień roboczy dla służby pociągowej, od którego odliczać się będzie czas postoju na stacjach. Związek zawodowy kolejarzy miał rzekomo wyrazić swą zgodę na ten warunek

MORDOWANIE KOMUNISTÓW.

CHARKÓW, 28. (AW) Dn. 26 b. m. w południe zastrzelono w Charkowie w jego własnym gabinecie, członka rządu komisarza ludowego do spraw poczt i telegrafów na Ukrai-

nie Gogolewa, oraz jego zastępcę Blinowa. Sprawców zamachu dotychczas nie ujawniono.

Zabójstwo to ma wszelkie cechy mordów politycznego, co jest tem znamiennejsze, iż w ostatnim czasie mordowanie komunistów staje się coraz częstsze. Z Mikołajewa donoszą, iż w rejonie Nowego Bugu zabito dwóch znanych komunistów Dazika i Rudenko, których wysłano ostatnio przez organizację mikołajewską na wieś dla propagandy komunistycznej. Również z innych stron, m. in. z Tyflisu, nadchodzą wiadomości o licznych zabójstwach komunistów.

ZESPALANIE KŁAJPEDY Z LITWĄ.

BERLIN, 28. (wł) „Deutsche Allgemeine Zeitung“ donosi z Kłajpedy, że wczoraj odbywały się narady w sprawie zaprowadzenia waluty litewskiej na obszarze kłajpedzkim. Prawdopodobnie zaprowadzenie tej waluty nastąpi lada dzień. Omawiano również sprawę zniesienia

granic celnych między Kłajpedą a Litwą. Dyrektorjat Krajowy powziął uchwałę, zaprowadzającą obowiązkową naukę języka litewskiego we wszystkich klasach kłajpedzkiego gimnazjum. Po wprowadzeniu tej uchwały w życie poświęconoby 25 godzin na naukę języka niemieckiego, a 36 na naukę języka litewskiego.

Na przełomie.

Gdyby t. zw. popularnie „chylona“ przy szła do rządów, trudno było by sobie wyobrazić gorsze przesilenie ekonomiczne, jak w tym specjalnie wypadku...

Rozwój naszego przemysłu, względnie gorączkowa tegoż działalność jest wywołana ba! nawet uwarunkowaną spadkiem marki polskiej

Waluta spada, wszystko się kręci, wszystko pracuje na eksport, mury fabryczne aż drżą od wyteżonej pracy, nerwy robotników, czy kierowników są napięte do ostateczności, byle sprostać nawałowi zamówień.

Ale najmniejsza tendencja zwyżkowa naszej marki, jakies niewielkie zniżkowe drgnie nia dolara, już pracę się ogranicza, zmniejsza ilość dniówek w tygodniu i wielką maszynę przemysłową ogarnia senność, tam i ówdzie stają warsztaty pracy, a z nimi idą na bezczynność robotnicy, głód i nędza zaziera im w oczy...

Dochodzimy do paradoksu: im mniejsze zaufanie ma zagranica do naszej waluty, tem wiecejsze czyni u nas zamówienia...

Ale taki nienormalny stan nie może ciągnąć się do nieskończoności, choroba, jak każda choroba musi przejść swój kryzys i musi nastąpić okres rekonwalescencji, względnie stabilizacji waluty.

Takim przełomowym momentem w ekonomicznym naszym rozwoju, będzie dojście do władzy stronnictw narodowych: waluta nasza odzyska niemal odrazu, zaufanie całego świata, ale równocześnie z tym pożądanym objawem, nastąpi niepożądane zmniejszenie twórczości przemysłowej kraju, nastąpić może katastrofalne i przymusowe bezrobocie nędza oraz głód wśród klas pracujących...

Dlatego też nie widzimy powodu, aby z chwilą ustąpienia gabinetu general — premjera na co się zanosi rządy miały wzięść odrazu żywoły narodowe.

Przeciwnie nawet było to by połączone z ogromnymi stratami dla idei Polski narodowej a wielką korzyścią dla Judeo—Polski narodowościowej; było by nonsesem wypijać piwo które nawarzyli poprzednicy, było by niedorzecznością wypełniać przepaść, którą wykopały rządy towarzyszy cywilnych i towarzyszy wojskowych.

Rząd narodowy, który by doszedł obecnie do władzy, utrzymał by się bardzo krótko, ponosząc wszystkie niezasłużone konsekwencje i grzebiąc na dłuższy czas reprezentowaną idealnie

Konsekwencje, zbyt ostrego przejścia od rządów nierządu, nieudolności, partyjniactwa do twardych i dla narodu jedynych rządów narodowych były by zbyt tragiczne, aby nie znalazły posłuchu wśród mas głodnych podszeptów sowieckich podszezuwaczów i agentów.

Nie chcąc być goło słownymi, przwtoczy my, tu losy najbliższej naszej sąsiadki Czechosłowacji, gdzie rządzą fachowcy bez munduru, wznosząc mały kraik z dnia na dzień na coraz to wyższy stopień dobrobytu i rozwoju.

Pomimo wszelkich starań w tym kierunku, nie odbywa się to bez wewnętrznych tarć, często kosztem głodu tysięcy bezrobotnych robotników, nie obywa się bez wrogich manifestacji i złorzeczeń pod adresem narodowego rządu...

Kwestja istotnie trudna do rozwiązania rząd lewicowy na dłuższą metę jest nie do pomyslenia, rząd prawicowy pożądanym, ale

przy dzisiejszym układzie sił społecznych był by bardzo krótkotrwały...

Jedynie racjonalnym zdaje się rząd zdolnych fachowców, dla odmiany odpowiedzialnych przed Sejmem nie przed Belwederem.

I im prędzej zwrócimy z drogi autokratycznych eksperymentów na którą wleźliśmy, dzięki nieproszonej opiece różnych stopni woj-

skowych, tym lepiej będzie dla narodu i dla obecnych jego sterników.

Dzisiaj jeszcze ta struna jest naciągnięta do ostateczności, jutro już może pęknąć z niemiłym brzękiem dla naszych melo czy megalomaniów którzy niepotrzebnie się dorwali do pierwszych skrzypiec w kraju...

A. S.

Co Francja uzyskała na okupacji zagłębia Ruhry.

Okupacja Zagłębia Ruhry — tego serca przemysłowego Niemiec — została ukończona. Proces odcięcia tej bogatej i przemysłowej prowincji od reszty Niemiec już dokonany. Jakie są tedy zyski materialne i moralne — to pytanie, które się ciśnie każdemu.

Otóż trzeba pamiętać, że Francja decydując się na Zajęcie Nadrenji, nie liczyła na to, że Niemcy będą jej stawiać taki bezcelowy opór, ale raczej zrozumieją konieczność tego kroku, którym Francja chciała tylko gwarantować wykonalność Traktatu Wersalskiego. Niemcy atoli chwycili się taktyki biernego oporu i przez demonstracje, oraz celowe zatargi chcieli doprowadzić do rozlewu krwi, aby później apelować do sympatii świata. Manewr ten atoli im się nie udało, bo zrównoważenie i zimna krew francuskich wojsk nie dały im do tego żeru.

I już w tym Francja odniosła wielkie zwycięstwo, bo dziś opinja publiczna przychyliła się na jej stronę. Świat przypomina sobie, jak Niemcy postępowali z Belgją i Francją w 1914 roku i porównując zarządzenia zwycięskiej Francji z 1923 roku z zarządzeniami baroaryjskich Niemiec z 1914 — 1918 roku, oddaje wszelką sprawiedliwość krokom Francji.

Rozumie bowiem świat, że Francja czuwa jedynie nad całością i wykonalnością przyjętych na się zobowiązań przez pobite Niemcy, których wyrazem jest Traktat Wersalski. Zajmując zagłębie Ruhry, postąpiła Francja w myśl Traktatu, a Niemcy wcześniej, czy później przyjdą do przekonania, że wszelki opór jest tylko wodą na młyn francuski. Weześniej, czy później muszą one skapitulować i poddać

się zarządzeniom, jak musiałyby im się poddać Francja, gdyby Niemcy wojnę wygrali. Taki jest porządek w świecie i przeciw niemu nie pójdiesz.

To jest więc pierwszy i bodaj największy sukces moralny dla Francji.

Prócz tego zyskała Francja na zajęciu Ruhry i bezpieczeństwo. Bez zagłębia Ruhry są Niemcy niezdolne do żadnej wojny odwetowej. Wszak tam mają Niemcy siedlisko przemysłu wojennego — Francja odcięła od Niemiec 40 proc. przemysłu fabrycznego, a 90 proc. zapasów węgla. Bez żelaza, koksu i węgla o wojnie myśleć nie można. Dopóki Francja trzyma Nadrenję, może być spokojna o swoje granice.

Ale nie na tym koniec. Przez zajęcie Nadrenji pokazali Niemcy, że prawdziwe były dowodzenia Francji, iż Niemcy się zbroją. Świat widzi teraz, jaka zmiana zaszła w Niemczech od czasu zawieszenia broni. Niemcy dzisiejsze różnie są od tych uległych rzekomo i upokorzonych Niemiec z 1918 roku. Francja dowiodła tym najlepiej, że polityka koncesji nie może być stosowaną do Niemiec, ale polityka siły i ścisłego wypełniania traktatów, jeśli one nie mają stać się znowu „świstkiem papieru“.

To są najważniejsze zyski Francji z okupacji Nadrenji — po największej części moralnej natury. Ale za tymi przyjdą inne materialne, bo strajkami, ani biernym oporem ludność w Nadrenji długo wyżyć nie będzie mogła, a wtedy i rozkazy z Berlina na nie się nie zdadzą.

Przygotowania Niemców do nowej wojny.

Już od dłuższego czasu obiegały w prasie zagranicznej, oparte na pewnych podstawach pogłoski, że opór lokalny Niemców w Zagłębiu jest z góry uplanowanym i przewidzianym występem do zbrojnego oporu wszystkich Niemców przeciw akcji wojskowej Francji, czy li do otwartej wojny z Francją w celu uwolnienia się od uciążliwych zobowiązań traktatu wersalskiego.

Dnia 22 b. m. odbyła się w parlamencie niemieckim sprowokowana przez komunistów burzliwa dyskusja polityczna, interesująca zagranicę głównie z tego powodu, że wykryła ponad wszelką wątpliwość tajne a gorliwe przygotowania niemieckie do nowej wojny. Z całej debaty wynika mimo wszelkiej próby zaprzeczenia, że w Niemczech szerzy się coraz bardziej ruch za rychłą wojną odwetową przeciw Francji, a równoległe z nim ruch monarchistyczny, dążący do restytucji tronu Hohenzollernów.

Znamienne są zaprzeczenia ministra wojny dr. Gesslera, który, przecząc formalnie faktycznie potwierdził w całej pełni rewelacje komunistów. Trudno żądać od wielkiego narodu

mówił dr. Gessler — by cierpliwie znosił ciosy, zadawane mu brutalnie przez naród inny. Niełatwo jest utrzymać równowagę w narodzie niemieckim wobec tego, co robią Francuzi w Zagłębiu. Jeśli się ponadto zważy, że niemiecki minister przyznał też że szerokie koła ludności w Niemczech zbierają z wielkiem powodzeniem składki na tajne cele, to przyznać należy, że rząd niemiecki zna dokładnie i toleruje ruch wojenny i prąd monarchistyczny. Są to fakty interesujące niewątpliwie całą Europę, nie mogą one jednakże już dziś wywołać większego zaniepokojenia. Każda akcja zbrojna Niemców w chwili obecnej byłaby bowiem z ich strony oczywiście szaleństwem, gdyż przemawia za tem, że Francuzi podyktowaliby Niemcom najdalej do miesiąca warunki pokojowe w Berlinie.

Dotyczy to ruchu wojennego co do niedającego się skontrolować ruchu monarchistycznego, stoi opinja całej miarodajnej Europy na tem stanowisku, że zwycięstwo tego ruchu, czy li powrót Hohenzollernów do Berlina, oznaczałoby ponowne i trwałe niebezpieczeństwo dla pokoju w Europie.

Kronika zagraniczna.

Wykrycie broni dla powstańców irlandzkich

(X) Policja nowojorska wykryła w piwnicach jednego z domów 20 karabinów maszynowych i 6000 karabinów zwyczajnych oraz większą ilość amunicji. Broń ta była przeznaczona dla powstańców irlandzkich.

Francja wytrwa

(X) General Degoutte oświadczył Korespondentowi „Telegrafu“ z Amsterdamu, że francuska okupacja potrwa tak długo, choćby 1000 lat, jak długo Niemcy nie zgodzą się na wypełnienie traktatu i nie wypełnią go.

Następnie zaznaczył, że choć opór niemiecki trwa, dają się odczuwać pewne objawy znużenia.

NA MARGINESIE.

Pasek.

Naprzykrzał się Staś mamie: — Mam kup maselka,
— Nie nudź. Masło dziś dziewięć tysięcy oselka
— Dlaczego? — No, bo tak chcą panowie paskarze
— Co to paskarz? — Ach, nie nudź. Tatusć ci pokaże.

Staś, ile że to chłopczyk srodze był łakomy
Piszczal, kwękał, na masło nie tracąc oskomy.
Wreszcie go tatusć wziął, położył na kolanie
Odpiał pasek i onym wyprawił mu lanie.
— Wiem już teraz — Staś rzecze z płaczem i lamentem.

Mój tatusć jest paskarz a ja — konsumentem,
Moral; chcecie aby was pasek ominał,

dzieciuchy,
Nie pożądajcie masła i jedzcie chleb suchy.

Jan Lemański.

WIADOMOŚCI Z KRAJU.

Obywatel honorowy Poznania.

(k) Marszałek Wojciech Trampezyński został obdarzony przez radę miasta Poznania godnością obywatela honorowego m. Poznania.

Zjazd b. powstańców na Śląsku

(k) „Goniec Śląski” pisze o niedzielnym zjeździe byłych powstańców w Warszawie. Zjazd byłych powstańców wywarł na publiczności nie tylko swą liczebnością, ale i spokojnym przebiegiem, imponujące wrażenie.

Dla wielu ludzi, a w szczególności dla tych, którzy mienią się być Polakami, a myślą po niemiecku, był on wprost niespodzianką. Przed zjazdem zapowiedziano bowiem pogromy i starano się wszystkich zastraszyć. Była to oczywiście robota niemiecka. Zjazd byłych powstańców wykazał, że b. powstańcy są tymi samymi, gorącymi i skłonniymi do ofiar patriotami, jakimi byli oni 3 maja 1921 r. i że dążenia b. powstańców idą po linii państwowości polskiej oraz, że gotowi są oni spełnić obowiązek wobec ojczyzny. Zjazd wykazał jednolitość i czystość ducha polskiego na kresach.

Wystawa w Bydgoszczy.

(k) Sferę przemysłową w Bydgoszczy zwróciły się do ministerstwa przemysłu i handlu z prośbą o podanie projektu urządzenia w lipcu r. b. wystawy w Bydgoszczy.

Wystawa przemysłowa miałaby na celu zapoznanie zainteresowanych sfer z wytworami przemysłu polskiego. Przyjmowanie eksponatów zagranicznych nie jest przewidziane.

ARKADJUSZ AWERCZENKO.

Zagadka natury.

— Proszę tak na mnie nie patrzeć! Nie lubię, gdy mężczyzna tak mnie ogląda.

— Przepraszam — szepnąłem — nie będzie pani miała więcej powodu uskarżać się na mnie; nie spojrzę już ani razu.

— Nie spojrzę pan na mnie? — Zaśmiała się niedowierzająco, pokazując przytem szczękę wystającą w szczególny sposób. — Czy nie podobam się może panu?

— O przeciwnie, podoba mi się pani bardzo... Hm, tak — lubię nadzwyczaj smukłe damy!

Pochlebiałem jej w najbezwstydniejszy sposób spodziewając się, że uda mi się dowiedzieć się od niej wiele z tego, o czem wiedziała, a co dla mnie było niedostępnem. Brała też wszystko za dobrą monetę.

Podniosła z kokieterją rękę do czaszki i zawołała:

— Ach, co za grzeczny z pana chłopak! Proszę powiedzieć łaskawie, czy nie mam zabarzonej fryzury!

Blizsza linja kolejowa do Wilna.

(k) Władze kolejowe dyrekcji wileńskiej przystąpiły już do naprawy linji kolejowej (częśćka d. kolei Petersburskiej) w obrębie pasa neutralnego. Ogólna długość odcinka wynosi 27 kilometrów i jest na ogół w zupełnie dobrym stanie. W pobliżu Oran są uszkodzone dwa mosty, z tych jeden na Mereczance, ale prowizoryczna ich naprawa może być w najbliższym czasie uskuteczniiona.

Z prowizorycznych obliczeń wynika, że ruch kolejowy gospodarczy będzie mógł być za 10 do 14 dni podjęty. Pociągi osobowe pójdą zapewne dopiero w połowie marca, a pośpieszne w kwietniu, gdy most pod Grodnem, rozpoczęty jeszcze w roku zeszłym, będzie odbudowany całkowicie.

Nowa — prawie zupełnie prosta — droga do Wilna skróci komunikację z Warszawą o 4 godziny.

Głodowa tresura bezrobotnych.

(k) W Warszawie onegdaj od rana przed urzędem pośrednictwa pracy zebrał się liczny tłum bezrobotnych. Gdy rozpoczęto przyjmowanie na roboty publiczne, bezrobotni zaczęli się tłumnie cisnąć do zapisu.

Wówczas jednak wystąpili agitatorzy socjalistyczni i komunistyczni, którzy początkowo agitacją a później siłą chcieli przeszkodzić temu.

Socjaliści i komuniści domagali się, by bezrobotni dalej głodowali. W starożytnym Rzymie w ten sposób tresowano zwierzęta. Również w Hiszpanji byki przed walką głodził się, aby były skłonniejsze do walki.

Tak tresuje się obecnie robotników, aby wlać w nich „zapal rewolucyjny”.

To samo powtórzyło się przy wydawaniu obiadów bezpłatnych. I tu socjaliści oraz komuniści zagrodzili drogę bezrobotnym. Tego było jednak już za dużo. Bezrobotni przejechali i chwycili za kije. Agitatorów komunistycznych i socjalistycznych przepędzono.

Od wczoraj 250 bezrobotnych otrzymało pracę po 6,000 mk. dziennie. W najbliższych dniach roboty te będą znacznie rozszerzone i gdy zaprowadzona będzie praca akordowa, bezrobotni zarabiać będą mogli po kilkanaście tysięcy.

Część tylko z pośród zebranych, którym nie pilno jest ani do pracy, ani do jedzenia, poszła z agitatorami manifestować o wypuszczenie dwóch aresztowanych agitatorów komunistycznych.

Strzelcy bawią się

W nocy z soboty na niedzielę w zbrojowni wojskowej przy ul. Stalowej nr. 18 w Warszawie odbywała się „zabawa” strzelców (cywilnych). Po przedstawieniu amatorskiem, gdzie statyści byli uzbrojeni w karabiny bawiono się przy butelce. Rezydentem zabawy była najpierw sprzeczka i bójka pomiędzy strzelcami a podoficerem inspekcji, a następnie strzelaniem w zbrojowni Dołęgowskim, następnie strzelaniem na rozpoczętą przez strzelców w rezultacie której

padł trupem strzelec Seroczyński. Przybyła na miejsce wypadku żandarmerja z IV plutonu aresztowała podof. Dołęgowskiego i szer. Kima który zastrzelił Seroczyńskiego. Strzelcy rozeszli się bezkarnie.

Nasuwa się teraz pytanie, kto dał strzelcom karabiny i naboje ostre? Dlaczego żandarmi, aresztując podoficera i szeregowca W. P. nie zatrzymali aranżerów strzelaniny? Być może, że wchozili tu w grę obawy utracenia posady „w ciągu 24 godzin”?

Sprawa ta powinna być rozpatrzona przez władze bezstronnie, ale dosłownie bezstronnie i winni rozpoczęcia tragicznej strzelaniny muszą zostać surowo ukarani.

Złowieszczy okólnik.

Prezydium rady ministrów przesłało wszystkim ministerstwom okólnik, zalecający sporządzenie specjalnych wykazów, w których ma być wykazana ogólna ilość wpływu załatwionych spraw w ubiegłym roku, jak również ilość spraw załatwionych w tym samym okresie przez każdego urzędnika, bądź funkcjonariusza.

Nadto wykazy winny zawierać wykształcenie, stopień służbowy, oznaczenie referatu, względnie zajęcia służbowego.

Prócz tego ministerja mają podać liczbą ilość przewidzianych na rok 1923 posad służbowych urzędniczych, jak również ogólną ilość posad funkcjonariuszów niższych.

Powyższe dane mają być sporządzone według stanu z dnia 31 grudnia 1922 r. i jaknajrychlej przesłane Radzie ministrów, gdzie zostaną rozpatrzone przez specjalną komisję organizacyjno-oszczędnościową.

Siły zbrojne w chwili obecnej.

Według danych, ogłoszonych przez angielskie ministerstwo wojny, siły zbrojne większych państw wynoszą obecnie jak następuje: Rosja — 1.300.000 żołnierzy, Polska — 275.000, Hiszpanja — 215.000, Stany Zjednoczone — 306.000, Czechosłowacja — 150.000, Szwecja — 120.000, Belgja — 118.000, Węgry — 35.000, Bułgaria — 33.000, Holandja — 29.000, Francja — 736.000, Japonja — 250.000, Włochy — 210.000, Rumunja — 200.000, Szwarcarja — 160.000, Finlandja — 121.000, Jugosławja — 106.000, Niemcy — 100.000, Portugalia — 40.000, Danja — 33.000, Austria — 30.000, Łotwa — 25.000, Estonia — 16.000, i Litwa — 30.000 żołnierzy.

Judaica

Wybrał Jóg.

„Kiedy żył nanuje, jest zawsze okrutny. Jak w ekorządca — jest despotą, jako kapłan — tyranem. Każde życie jest przepełnione przekleństwami. Iako wojownik jest podły i bez litości”.

FONTANE.

(„Historja powszechna”).

— Nie! — Tym razem powiedziałem prawdę, gdyż jej fryzura nie mogła naprawdę być zburzona.

Spojrzała na mnie badawczo czarnymi oczodolami, a ja dążąc do swego celu począłem mówić:

— Madame!

— Ach! Co pan mówi... odparła z oburzeniem — jestem przecież jeszcze panną.

— Tak?... Czy naprawdę? Przepraszam, lecz nie wiedziałem o tem. Jeśli pani pozwoli, przedstawię jej pewną prośbę...

— Ach, nie, nie! Co panu też przychodzi do głowy... Za żadne skarby świata!

— Co, za żadne skarby? Nie rozumiem pani...

— Tak, tak, pan nie rozumie. Wy mężczyźni jesteście wszyscy tacy...

— Nie, zapewniam panią!... Zresztą mam do pani wielką prośbę. Proszę mi łaskawie odpowiedzieć coś o życiu pozażrobem.

— Co, pan nie wie, jak tam jest? — Uśmiechnęła się do mnie i zaczęła poruszać kuszając końcem nogi, która wyglądała z pod kapy.

— Ach, tam jest wszystko tak zajmujące! Szalenie zajmujące, mówię panu!

— Proszę więc opowiedzieć, — ośmieliłem ją.

— Z pewnością, z pewnością! Mówię pani, nie można sobie wyobrazić, jak tam jest! Ale... hm... i pan musi mi coś powiedzieć...

— Proszę z największą przyjemnością! Przymrużyła nieco jeden z oczodolów, jakby badając i powiedziała poważnie:

— Merci. Proszę powiedzieć mi, co noszą teraz przedewszystkiem?

Będąc świecie przekonany, że jej myśli obracają się wyłącznie w ciasnym kole zmarłych i że chce się dowiedzieć, co za umarłych noszą obecnie na ementarz, odparłem, kiwając w zamysleniu głową:

— Co noszą? Wszystko możliwe. Dzieci i starców, chłopców i kwitnące kobiety.

— Ale nie. Pytam pana, co noszą w tym sezonie.

— Przeważnie ludzi, zmarłych na cholera dałem jej odpowiedź po pewnym namyśle.

— Ach, co za głupstwa pan wygaduje! Czyż jest pan tak mało pojętny? Chciałabym wiedzieć, co noszą teraz damy u was. Czy modne są wąskie czy też szerokie rękawy?

(Dok. nast.)

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Czwartek, dnia 1 marca Albina
Wschód słońca g. 6 m. 24
Zachód g. 5 m. 14

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 63)
„Dożywcio”
Filharmonja (Dzielnia 20)
Wieczór eksperymentalny
Teatr „Scala” (Cegielniana 18)
„Kobieta bez znaczenia”
„Casino” (Piotrkowska 67)
„Monna Fanna”
„Olson” (Przejazd 2)
„Miliarderzy”
„Luna” (Przejazd 1)
„Dziecię karnawału”
Grand-Kino (Piotrkowska 72)
„Tajemnicze porwanie” III seria
Spół. Pracow. Państw. (Sienkiewicza 40)
„Indyjski grobowiec”
„Nowości” (Piotrkowska róg Głównej.)
„Potęga błyskawicy”
Miejska Biblioteka Publicz (Andrzeja 14)
otwarta codziennie od 3—9 wiecz.

Kalendarzyk historyczny

1456 Narodziny królewicza Władysława, syna Kazimierza Jagiełły.

Wiadomości bieżące

— Za zmarłych policjantów.

b) W dn. dzisiejszym komenda policji państwowej w Zgierzu urządza w kościele parafialnym o godz. 10-ej rano nabożeństwo żałobne za duszę zmarłych i poległych w służbie funkcjonariuszy policji państwowej.

— Pożegnanie b. wojewody p. Antoniego Kamińskiego.

b) W poniedziałek żegnał się przed obiektem nowego stanowiska dyrektora huty z naczelnikami wydziałów województwa b. min. spraw wewn. i b. wojewoda łódzki p. Antoni Kamiński. Pożegnanie to miało charakter bardzo serdeczny, a p. Kamiński dziękował za gorliwą pracę tym, z którymi łączyły go stosunki służbowe od 1919 r. do chwili powołania go na stanowisko ministra. Uroczystość została zakończona bankietem w ścisłym gronie.

— Wydatki miasta.

Magistrat na ostatnim posiedzeniu udzielił następujących subsydjów: szkole dramatycznej przy teatrze miejskim — w kwocie 1.500.000 mk., oraz Łódzkiej Orkiestrze Filharmonicznej — w kwocie 6.000.000 mk.

— Podatek proc. od zysku.

W ubiegłym tygodniu pojawiły się na ulicach miasta ogłoszenia II Urzędu Skarbowego, powiadające płatników proc. podatku od zysku, że wymiar tego podatku za lata 1921 i 1922 został ukończony a nakazy płatnicze oddane dla doręczenia adresatom.

Z tego więc powodu ostrzegamy podatników, posiadających przedsiębiorstwa w granicach II Urzędu Skarbowego (centrum Łodzi między ulicami Konstantynowska, Pomorska, Nawrotów i Miłsza), by nie czekając doręczenia nakazu płatniczego, sami zgłaszali się w godzinach biurowych do Urzędu Skarbowego (ul. Benedykta Nr. 6) po odebranie nakazów ewentualnie poinformowanie się co do wysokości wymierzonego podatku za rok 1921 upływa, niezależnie od dnia doręczenia nakazu płatniczego, 1-go marca rb. zaś dla podatku za rok 1922 upływa 1-go kwietnia rb.

— Obowiązek meldowania.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wniosło do Sejmu projekt ustawy o obowiązku meldowania.

W uzasadnieniu załączonym do projektu ministerstwo podnosi, iż wobec nader licznego napływu do Polski cudzoziemców, między którymi znajduje się wielu wrogo do Polski usposobionych, i wobec tego, że w dobie powojennej całe szeregi

S. † P. JERZY SŁAWOMIR MATYSEK przemysławiec.

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 27-go lutego 1923 roku przeżywszy lat 36.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Kilińskiego № 107 na stary cmentarz rzymsko-katolicki odbędzie się dnia 1-go marca r. b. o godz. 3-ej po południu.

Nabożeństwo zaś żałobne odbędzie się w piątek dnia 2-go marca o godz. 9 i pół rano o czesnym zawiadania pogrzebna w głębokim smutku (371d1)

Matka i rodzina.

Powołanie rocznika 1897.

Gen. dywizji Majewski, dowódca O. K. Nr. IV, wydał rozkaz powołania do ćwiczeń rezerwistów, urodzonych w r. 1897 i zamieszkałych w powiatach: brzezińskim, koneckim, kutnowskim, łaskim, łęczyckim, łowickim, łódzkim, komisarjacie na m. Łódź, noworadomskim, opoczyńskim, piotrkowskim, rawskim, sieradzkim, skierniewickim, wieluńskim, włoszczowskim. Ćwiczenia trwać będą 8 tygodni w terminie od 15 marca do 5 maja 1923 r.

Szeregowi rezerwiści r. 1897 kat. „A” bez względu na szarżę i rodzaj broni, którzy w W. P. nie służyli, po otrzymaniu imiennych kart powołania obowiązani są zgłosić się w dniu 15-go marca 1923 roku o godzinie 9-ej rano w formacjach wojskowych wyznaczonych im przez PKU.

Szeregowi rezerwiści przebywający cza-

sowo w powiatach wyżej wyszczególnionych na terenie DOK—IV, a przynależni do P.K.U. na terenie innych DOK. o ile pragną odbywać ćwiczenia w formacjach wojskowych na terenie tutejszego DOK. IV. winni wnieść stosowną prośbę do PKU. na terenie której zamieszkują.

Mężczyźni urodzeni w roku 1897, którzy do przeglądu jeszcze nie stawili się i w wojsku polskim nie służyli, mają się zgłosić w dniu 9-go marca 1923 r. o godz. 9-ej w najbliższej P. K.U. z wyciągiem z ksiąg ludności i innymi dokumentami, gdzie zostaną oddani przeglądowi lekarskiemu w dniu 10-go marca 1923 r.

Szeregowi rezerwy, którzy samowolnie nie stawiają się do odbycia ćwiczeń w dniu 15-go marca 1923 roku ścigani będą jako dezercerzy i oddani pod sąd wojskowy.

Kontrola roczników 1883—1899.

Ministerstwo spraw wojskowych zarządziło przystąpienie do przeprowadzenia zebrań kontrolnych rezerwistów r. 1883 do 1899 w dniu 5. marca 1923 r.

W powiatach: brzezińskim, częstochowskim, koneckim, kutnowskim, łaskim, łęczyckim, łódzkim, komisarjacie na miasto Łódź, noworadomskim, opoczyńskim, piotrkowskim, rawskim, sieradzkim, skierniewickim, wieluńskim i włoszczowskim. Komisję kontrolną urzędować będą w punktach wyznaczonych przez P. K. U.

Do stawinictwa przed komisją kontrolną obowiązani są wszyscy mężczyźni urodzeni w latach 1883 i 1899, którzy otrzymali imienne karty powołania, za wyjątkiem r. 1897 kat. „A” którzy ze względu na powołanie do odbycia 8-tygodniowych ćwiczeń od zebrań kontrolnych jest zwolniony. Miejsce i dzień stawinictwa oznaczony będzie

w karcie powołania.

Za niestawienie się w oznaczonym terminie przed komisją kontrolną winni być karani:

a) w drodze dyscyplinarnej przez komendant P. K. U. aresztem do 3-ech tygodni,
b) w cięższych wypadkach niesubordynacji, w drodze sądowej, przez pozbawienie wolności do lat 3-ech.

Rezerwiści r. 1883 — 1899 otrzymają od komisji kontrolnej dokumenty wojskowe nowego typu.

Z dniem ukończenia zebrań kontrolnych dotychczasowe dokumenty wojskowe tracą swą moc.

Szczegółowy plan zebrań kontrolnych na terenie każdego powiatu z uwzględnieniem dnia i godziny, oraz miejsca urzędowania poszczególnych komisji kontrolnych ogłosi P. K. U.

elementów zbrodniczych przenosi się z miejsca na miejsce, konieczne jest wydanie ustawy o obowiązku meldowania któraby przede wszystkim, umożliwiła jednolitą w całym Państwie ewidencję ruchu publicznego.

Aby zapewnić szybko i skuteczną egzekucję, projekt wprowadza karalność w drodze administracyjnej za przekroczenie ustawy, a nie sądowej jak postanawiały przepisy zaboreze.

— Nowe znaczki pocztowe.

W ostatnich dniach wypuszczono znaczki pocztowe wartości 200, 300 400 i 500 marek. Znaczek 200-markowy utrzymany jest w kolorach brązowo-różowym; znaczek 300-markowy w kolorze ciemno-zielonym; 400-markowy — brązowym, 500-markowy w kolorze wiśniowym.

— Łódzka izba lekarska przeciwko zniesieniu min. zdrowia.

b) Zarząd Łódzkiej izby lekarskiej wysłał do prezydenta ministrów marszałka sejmu i marszałka senatu pismo następującej treści: Rada izby lekarskiej łódzkiej na posiedzeniu dn. 18 lutego rb. jednomyślnie zgłosiła protest przeciwko zamierzonemu zniesieniu min. zdrowia publicznego Rada uważa, że w interesie społeczeństwa leży raczej rozszerzenie

działalności tego ministerstwa a nie jego kasowanie. Oszczędności przytem osiągnięte są bardzo problematyczne, natomiast szkoda przez to wyrządzona będzie olbrzymia.

Wobec stale grożącego niebezpieczeństwa zawleczenia chorób zakaźnych ze wschodu, wobec braku uświadomienia higienicznego w społeczeństwie i nieprzestrzeganie elementarnych zasad higieny w życiu prywatnym i publicznym, wobec dopiero zaczynającego się rozwijać szpitalnictwa na prowincji, wobec gwałtownie szerzącej się kłoty, wobec opłakanego stanu organizacji położnictwa, tylko samodzielnie min. zdrowia może sprostać zadaniu i rozwinąć owocną i pożyteczną pracę“

— W sprawie pracowników kinematograficznych.

b) Związek pracowników kinematograficznych uchwalił zwołać ogólne zebranie w dn. jutrzejszym w sprawie poprawy bytu pracowników kinematograficznych

— Niedziela wielkanocna 1 kwietnia.

Niedziela wielkanocna przypada w rb. na dzień 1-szy kwietnia, co nie zdarzyło się jeszcze w obecnym stuleciu. Na tę samą datę jednak przypadnie jeszcze w ciągu wieku bieżącego niedziela

Falszywy lekarz z Łodzi.

wielkanośna w r. 1934, 1945 i 1950. W wieku 19-letnim obchodzono pierwsze święto Wielkiejnośny dnia 1 kwietnia, również cztery razy; a to w r. 1804, 1860, 1877 i 1888.

— Wywiad z ministrem pracy i o. s. E. Darowskim.

b) W związku z obecną sytuacją w Łodzi, wytworzona wskutek braku gotówki, redukcji dni pracy w tygodniu i wymówienia przez przemysłowców umowy o podwyżkach w przemyśle włókienniczym, p. min. pracy Darowski udzielił nast. informacji:

Ministerstwo pracy zajęło się energicznie sprawą obecnego, chwilowego przesilenia w przemyśle łódzkim. Min. zdaje sobie sprawę z tego, że jednym z głównych powodów jest brak kredytu dla przemysłu, który przed wojną był o wiele większy. Łódź pracuje surowcem obcym i musi być zaopatrzona w nieodzowną gotówkę, której dostarczyć jej powinien rząd.

W sprawach tych toczą się obecnie narady w min. przemysłu i handlu i zostaną prawdopodobnie pomyślnie dla przemysłu łódzkiego zakończone.

Co do wymówienia umowy przez przemysłowców — to mają oni prawo to zrobić, lecz sprawa prawdopodobnie zmieni się równocześnie z rozwiązaniem kwestji braku gotówki. W każdym razie zarysowującym się konfliktem zajmie się ministerstwo i postara się pomyślnie sprawę załatwić.

Co do żądań robotników, dotyczących inspektoratów pracy w Łodzi wobec wielkiej liczby pracujących kobiet w fabrykach, to p. minister sprawę tą załatwił zgodnie z życzeniem robotników i zajmie się wyszukaniem odpowiedniej na stanowisko to osoby.

Zaęgnięcie bezrobocia nie może znaleźć rozwiązania w zasiłkach, lecz w utrzymaniu warunków pracy. W związku z tem min. poczyniło starania i z wiosną już rozpoczyna się roboty, budowlane i roboty ziemne przy kolejach i w innych dziedzinach gospodarczych państwa.

W każdym razie kilkakrotnie stosowane w Warszawie demonstracje złemu nie zaradzą, a są wynikiem agitacji jednostek wrogich państwu. Min. pracy żywi niezłomną nadzieję, iż w krótkim czasie zarówno przemysł, jak i inne dziedziny pracy zostaną normalnie uruchomione i w ten sposób zaęgnięcie zostanie bezrobocie.

— Nadzwyczajny komisariat do walki z lichwą.

Śladem Lublina również i w Łodzi działa jakies tajemnicze stowarzyszenie mające na celu terrorem zmusić sprzedawców do obniżenia cen na artykuły pierwszej potrzeby.

Kilka rzeźniczych zakładów otrzymało listy następującej treści: podpisane przez „Stowarzyszenie Tysiąca” „Tajne stowarzyszenie Tysiąca” zorganizowane w celu wydania bezwzględnej walki bezwstydnemu i rzeczywistemu wrogiemu klasie robotniczej oraz Polsce wyzyskowi. Ponieważ doprowadziliście klasę robotniczą do nędzy, a Polskę do ruiny finansowej więc wyczerpała się cierpliwość klasy pracującej, która jak nie żalowała krwi i ofiar dla odpedzenia wroga zewnętrznego, tak dzisiaj nie pożałuje swojej krwi dla tepienia was, gady, i najwięksi wrogowie klasy pracującej oraz Polski. Dajemy wam więc ostateczny termin tygodnia w ciągu którego musicie obniżyć ceny o 25 proc. i bezwzględnie wyłożyć wszystkie towary z piwnie na bufety do sprzedania. Od dnia dzisiejszego będziemy was obserwować i nie obroni was nawet policja, bo my jesteśmy za mocno do tego przygotowani!

— Policjanci a ćwiczenia wojskowe.

b) Główny komendant policji Hoszkowski zawiadomił tutejszą komendę policji, że w związku z powołaniem rocznika 1897 na ćwiczenia władze wojskowe zmieniły rozkaz w ten sposób, iż funkcjonariusze policji na ćwiczenia powołani nie będą.

— Zadania służby hotelowej

b) Dotychczas między związkiem właścicieli hotelów a związkiem pracowników hotelowych istniała umowa, że wszelkie podwyżki płac będą regulowane na podstawie orzeczeń komisji do badania wzrostu drożyzny w przemyśle włókienniczym. Ponieważ związek właścicieli hotelowych rozpadł się, przeto umowa ta została przez właścicieli anulowana. Pracownicy hotelowi stają

B. LEKARZ WIĘZIENNY W ŁODZI OSZUSTEM. — SKRADZONE DOKUMENTY DR. J.

Z Łodzi do Łucka przyjechał jakiś mężczyzna podający się za Zygmunta J. dr. medycyny i zamieszkał w hotelu „Kraków”. Mając otrzymać posadę w jednej z instytucji miejscowych, rzekomy dr. J. zmuszony był wyrobić dokument osobisty i w tym celu udał się do biura „Demat” z prośbą o odpisy z oryginalnych dokumentów.

Na „doktora” zwrócił uwagę zastępca kierownika ekspozytury „Demat” inż. Kirchner. Ostatni znał dr. J. osobiście z uniwersytetu w Pradze więc dochodzenie, które dało dodatnie wyniki, ustaliło bowiem iż rzekomy dr. J. jest oszustem a dokumenty nie są jego własnością.

Oszusta aresztowano.

Dalsze dochodzenie władz śledczych ustaliło, że rzekomy dr. J. jest 27-letni Alfred Wezcer obywatel austriacki, który w 1920 r. ukończył uniwersytet w Wiedniu pod nazwiskiem Emila Bachracha.

W 1921 r. był on lekarzem więziennym w Łodzi. Tam poznał się z odsiadującym karę dr. J. którego po wypuszczeniu z więzienia zaprosił do siebie i skradł dokumenty.

Oszust, ukrywający się przed policją, wyjechał do Łucka, gdzie zrobił odpis dyplomu z ukończenia uniwersytetu w Pradze, „operacja” jednak się nie udała i siedzi w więzieniu.

Dalsze dochodzenie trwa.

W przededniu strajku tramwajarzy.

DYPEKOCJA PRYZNAJE 30 PROC. PODWYŻKI. — ZWIĄZEK PRACOWNIKÓW TRAMWAJOWYCH OBSTAJE PRZY 55 PROC. DZISIEJSZA KONFERENCJA ROZSTRZYGNIE

b) Na skutek dalszej interwencji okręgowego inspektora pracy odbyła się w dniu wczorajszym konferencja pomiędzy dyrekcją tramwajów łódzkich a związkiem pracowników tramwajowych, celem doprowadzenia do porozumienia między obu stronami bez uciekania się do strajku. P. dyr. Ring na nalegania inspektora pracy zgodził się na przyznanie 30 proc. podwyżki, przy jednoczesnym podniesieniu taryfy do 600 mk., twierdząc, że większa zwwyżka uniemożliwiłaby zupełnie eksploatację tramwajów. Dele-

gaci pracowników nie chcieli jednak ustąpić, obstając przy 55 proc. podwyżki, wobec czego konferencję przerwano, nie osiągnąwszy porozumienia.

P. inspektor pracy będzie usiłował jeszcze raz interwenjować i prawdopodobnie dziś w godzinach popołudniowych odbędzie się jeszcze jedna konferencja, którą będzie uważał za ostateczną i w razie nie dojścia do porozumienia misję swoją za skończoną.

jednak na stanowisku dotrzymania umowy i zwrócili się do okręgowego inspektora pracy zwołania konferencji celem ustalenia podwyżki płac o 61 proc. jak to wykazała komisja w przemyśle włókienniczym

— Ulgi kolejowe dla emerytów.

Rozporządzeniem ministerjum kolei żelaznych przyznano emerytom prawo do takich samych zniżek kolejowych na przejazd, z jakich korzystają funkcjonariusze państwowi. Legitymacje dla emerytów wystawiają te organy rządowe, które wymierzały ostatnie uposażenie emerytów.

— Młynarze i murarze żądają podwyżki.

b) Związek młynarzy i związek murarzy wniosł do okręgowego inspektora pracy, żądania podwyższenia płac.

— Wstrzymanie fabryk.

b) Ostatnio stanęły 2 fabryki przemysłu włókienniczego. Fabryka Szulca (Wólczajska 212) z powodu niewypłacenia podwyżki 61 proc. według orzeczeń komisji w przemyśle włókienniczym. Fabryka Wiczela (Sienkiewicza) unieruchomiona została z powodu braku materiału.

Wypadki i kradzieże

— Topielec.

b) W stawie Szajbiera przy ul. Przedzalnianej podczas ślizgania się wpadli do wody 3-iej bracia Kazimierzakowie, zam. Słomiana 5. Na krzyk tonących zbiegli się przechodnie, którzy wszczęli akcję ratunkową, tak że wszystkich 3-ech wydobyto, ale najmłodszy z nich 12-letni Wiktor dawał już słabe oznaki życia wobec czego odwieziono go do szpitala wojskowego, gdzie po krótkim czasie zmarł.

— Aresztowanie dezertera.

b) Aresztowano Stanisława Beren, dezertera z 10 p. p. którego skierowano do żandarmerji.

— Wykrycie systematycznej kradzieży.

b) Od pewnego czasu w fabryce zjednoczonych zakładów Szajbiera i Gromana spostrzeżono systematyczną kradzież towaru. Ponieważ kradzieże stawały się coraz częstsze, roztoczono nadzór nad wszystkimi wydziałami, oraz kontrolowano robotników podczas wyjścia z fabryki. Mimo to jednak administracja fabryki na ślad sprawców kradzieży natrafić nie mogła i zwróciła się do urzędu śledczego, który wszczął energiczne do-

chodzenia. Okazało się iż kradzieży dokonywał Florjan Stefaniak, strażak fabryczny, któremu jako zaufanemu powierzono nadzór nad fabryką.

Podczas dalszych wywiadów dowiedziano się, że Stefaniak skradzione towary przechowywał u swej kochanki Walerji Dulej, zam. przy ul. Słowiańskiej 16, wobec czego kilku wywiadowców wydelegowano do kryjówek, gdzie zastano też Stefaniaka.

Wzięty w krzyżowy ogień pytań zeznał Stefaniak, iż kradzieży dokonywał, mając ku temu sposobność jako człowiek zaufany. Stefaniaka i Dulejową aresztowano, zaś towar zasekwestrowano. Podczas dalszego dochodzenia ustalono, że w systematycznej kradzieży brał również udział strażak Andrzej Kowalski zam. przy ul. Księży młyn 8. Podczas rewizji u Kowalskiego znaleziono towary pochodzące z kradzieży. Skradziony towar zwrócono firmie, a złoczyńców oddano w ręce władz sądowych.

— Kradzież.

b) Z mieszkania Pełagji Smolnej, przy ul. Nowo-Cegielnianej 38, skradła Wiktorja D. zam. w tymże domu różnych rzeczy wartości 7 milionów mk. i zbiegła.

Teatr i muzyka

— Teatr Miejski.

Dzisiaj dla zrzeczeń „Dożywocie” komedia Al. hr. Fredry z Wybrańskim w roli Łatki.

W nadchodzący piątek Teatr Miejski występuje z 4-aktową premierą „Młodego lasu” J. A. Hertza. Sztuka z niedawnych dziejów martyrologii młodzieży polskiej pod zaborem rosyjskim, przedstawiają walkę o szkołę i książkę polską.

Próby pod reżyserją Jerzego Woskowskiego są już na ukończeniu. Udział w przedstawieniu bierze cały zespół męski teatru, oprócz artystów w rolach uczeni komparsują uczniowie szkoły dramatycznej.

— Drugi i ostatni Wieczór Ark. Awerczenki.

Jutro w piątek o godz. 8-iej wiecz. w sali Filharmonji odbędzie się drugi i ostatni wieczór znakomitego satyryka rosyjskiego z udziałem artystów Teatru Stanisławskiego p-ni Saburowej, p-ni Raicz i p-na Iskoldowa. Występ Awerczenki, który doznał u nas wczoraj tak entuzjastycznego przyjęcia, niezawodnie i tym razem zapełni salę Filharmonji do ostatniego miejsca. Bilety w kasie Filharmonji.

Przemysł i handel

Giełda łódzka z dnia 28 b. m.

	w płac.	żadan.	tranz
Dolary St. Zjedn.	czeki 44500	45000	—
Franki belgijskie	gotówka 45000	45220	—
Franki francuskie	czeki 2590	2410	—
Franki szwajc.	gotówka 2400	2410	—
Korony austriackie	czeki 2690	2700	—
Funtów angielskie	czeki 2775	2800	—
Korony czeskie	gotówka —	—	—
Marki niemieckie	czeki 8600	8650	—
Miljonówka	gotówka 0,65	0,65 1/2	—
Bank Związku Spółek Zarobkowych	czeki 210000	214000	—
	gotówka 1550	1560	—
	gotówka 1,85	1,95	—
	czeki 1,84	1,99	—
	—	1720	—

Giełda łódzka nieurzędowa

Wczoraj na nieurzędowej giełdzie w m. Łodzi tendencja była słabsza. Obroty zwykłe, średnie.

Płacono.

Dolary	45500 — 45,000
Funtów	212,000 — 212,500 — 213,000
Franki franc.	2800 —
belg.	2400 — 2380
szwajc.	— 8700 — 8600
Marki niem.	2,00 — 1,95
Kor. austr.	0,65 —
czesk.	1525 —
Liry	2500 — 2240
Leje rum.	195
Wiedeń czeki	0,65
Berlin czeki	1,95 — 1,80 — 1,97
Miljonówki	1800 —
Ruble (złote)	26,500
(srebr.)	13,000

Giełda warszawska z dnia 28 b. m.

Dol. St. Zjedn.	45000	Franki franc.	2700
Marki niem.	1,80	Funtów	—

Czeki i wpłaty.

Belgja	2410	Londyn	212500
Berlin	1,82	Nowy Jork	44500
Gdańsk	1,82	Paryż	2800
Praga	1350	Wiedeń	65,00

Akcje.

Bank Dyskontowy	38000
Handlowy	70000
Dia handlu i przem.	14500
Kredytowy Warszawski	—
Przemysłowców łwowskich	4300
Zjednocz. ziem. polskich	12750
Związku Spółek Zarobk.	17200

Grand-Kino

Piotrkowska 72.

Dziś premiera!

Tajemnicze porwanie

dramat w 6 aktach
III-ci epizod serji

„TIN MINN“

IP22LS

ze znako
mitym

René Cresté

odtworzącym znowu
postać słynnego

JUDEX'A.

Wytwórnia „Gaumont
— w Paryżu —

UWAGA: III serja zawiera streszczenie I-ej i II-ej serji.

Początek o godz. 5 p. o. ostat. 9.30

Sala Filharmonii

Dziś!

Dziś!

Dla tych, którzy nie zdołali dostać się na seans! Dziś, Czwartek, 1 marca o g. 8.30 w. odbędzie się **ostatni wieczór eksperymentalny** fenomenalnego

ROM - ROMANO

który wprowadzi widzów na krańce swej tajemnej wiedzy. M. in. ukazane będą: żywy trup, tajemnice yogów, cuda indyjskich fakirów, Masowa sugestia oraz szereg innych doświadczeń dotychczas niewidzianych.

Wobec przewidzianego natłoku uprasza się o wcześniejsze wykupywanie biletów. Kasa Filharmonii sprzedaje bilety od g. 10—1 i 3—7 w. 373K1

Dzielnia 20

SALA FILHARMONJI

Dzielnia 20

Jutro, piątek dn. 2/III, o godz. 8.30 wieczór **Drugi i ostatni wieczór**

ARKADJUSZ AWERCZENKO

z udziałem artystów: **SABUROWEJ, RAICZ I ISKOLDOWA.**

Bilety do nabycia w kasie Filharmonii od g. 10 — 1 i 3 — 7 w.

372b

Dyrekcja Kolei Elektrycznej Łódzkiej

podaje do wiadomości, że z dn. 1 marca r. b. obowiązować będzie następująca taryfa pasażerska:

Dzienna

Mk. 600,— za bilety normalne i dla oficerów z czego 10% na rzecz miasta
„ 350,— „ „ dla szeregowych, uczących się i dzieci od lat 5 do 10.

Wieczorna

Mk. 900,— od godz. 9 i pół w. do 11 i pół w. z czego 10% na rzecz miasta

Noctna dla wszystkich bez wyjątku pasażerów:

Mk. 1.800,— od godz. 11 i pół wiecz. z czego 10% na rzecz miasta.

Bilet miesięczny Mk. 90.000,— z czego 10% na rzecz miasta.

5722s1

Poszukiwana jest intel. gospodyni

panna do l. 40 lub wdowa bezdzietna przyjemn. wygl. chrześcijanka dla większego folwarku u bezdzietnego wdowca. Wszelka usługa do dyspozycji. Bliższ informacja piśm. lub ustnie Łódź, Ewangelicka 2 u p. Blambergowej od 8—10 i 1—3 p. o. 367K2

Dyplomowana (53820)

Felczorka-Akuszorka i Masażystka

KL. MICHAJŁOWA

ul. Moniuszki 11, m. 29.

Przyjmuje od 10 — 12 i 4 — 6

Płace

150% drożej kupuje brylanty, złoto, srebro zegarki, stare zęby, garderobę
Konstantynowska 7, Milich prawa oficyna, 1-sze piętro

A jednak najtaniej!

Palta, Suknie, Bluzki, Spodniczki, Fartuchy i Bielizny
Kupić można w firmie

„Wulka”

Łódź Piotrkowska 175
Ceny b. przystępne

5825K

Do Myśliwych!

Kupujemy świeże skóry z dzikich zwierząt całego świata jak: Lisy, Wilki, Kuny, Tchórze, Wiewiórki, Sobole, Kangury i t. p.
Kupimy nie tylko te, które sami upolujecie, lecz jeżeli kupicie od innych myśliwych i przyniesiecie do nas, możemy zarobić ładne pieniądze.
Przyslij skórę na próbkę, a damy Ci cenę.
Kupujemy tylko świeże skóry
S. FIRTKO
426 Penn Ave. Pittsburgh Pa
United States of America.
5035b0

Poszukuje

zaraz pracownego i rzetelnego ogrodnika (gospodarza) na wieś do majątku ziemskiego. Zgłaszać się u Teodora Wagnera ul. Piotrkowska 101 od godz. 10 do 1-ej rano. 544K3

Pracownia kapeluszy damskich **„Lucyna”**

ul. Ceglana 87 m. 13 dojazd tramwajem № 8, przyjmuje obywateli i przeróbki podług najnowszych modeli warszawskich i zagranicznych. Poleca się kapelusze gotowe. Ceny bardzo przystępne. 5703d

Dwa chłopcy

uciekli z domu po lat 12—15, ubrani byli w granatowe ubrania, włosy blond. Kto by wiedział o takowych proszę jest o zawiadomienie rodziców ul. Włoczińska 43, Koziny, Smolński. 369b

Kupuję

placę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterję, zęby sztuczne, garderobę i szale czarne, Zachodnia 52 naprzeciw lombardu i p. L. Milich. 213K20

